

GAZETA LWOWSKA.

Z Dodatkiem tygodniowym i Dziennikiem urzędowym codziennym, tudzież Rozmaitościami co środy, kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 3 złr. 45 kr., miesięcznie 1 złr. 20 kr. Z pocztą: kwartalnie 4 złr. 30 kr., miesięcznie 1 złr. 35 kr. — Insercyja od wiersza w półkolumnie (drukem garmont) po raz pierwszy 4 kr., następnie po 2 kr. m. k.

Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

PRZEGLĄD.

Monarchya austryacka. — Hiszpania. — Księstwa Naddunajskie. — Turcyja. — Doniesienia z ostatniej poczty. — Wiadomości handlowe. — Kronika.

MONARCHYA AUSTRYACKA.

Rzecz urzędowa.

Lwów, 18. lipca. Według nadesłanego w drodze telegraficznej dekretu wysokiego ministerium spraw wewnętrznych z d. 17. b. m. uwolniono gminy, fundacye kościelne, tudzież fundusze i zakłady stojące pod administracją publiczną przy udziale w pożyczce państwa od składania kaucyi.

Co się podaje do wiadomości powszechnej.

Z c. k. prezydium namiestnictwa.

Lwów, 20. lipca. Dnia 20. lipca 1854 wysła i rozesłana została z c. k. galicyjskiej drukarni rządowej we Lwowie część XXVI. oddziału I. dziennika rządowego z roku 1854 dla kraju koronnego Galicyi.

Część ta zawiera pod:

- Nr. 106. Rozporządzenie ministerstw finansów i handlu z dnia 18go kwietnia 1854, którem ustanowiono prowizoryczny urząd celny główny klasy drugiej w Trautenau, a oraz postanowiono urząd celny boczny w Königshausen, jako urząd celny boczny klasy pierwszej.
- Nr. 107. Rozporządzenie ministerstwa sprawiedliwości z dnia 20go kwietnia 1854, mocą którego w porozumieniu z ministerstwem handlu, rozciągnięto działalność rozporządzenia z dnia 12. sierpnia 1853 roku nr. 166 dziennika praw państwa, o prowadzeniu protokołów handlowych, także i na owe części kraju uksiążeczonego hrabstwa Tyrolu, w których codice di commercio ma moc obowiązującą.
- Nr. 108. Rozporządzenie ministerstwa sprawiedliwości z dnia 22go kwietnia 1854, którem się oświadcza, iż do nabycia własności realności potrzebne jest wciągnięcie tyczącego się dokumentu do księgi hipotecznej ferfachowej.
- Nr. 109. Rozporządzenie ministerstw spraw wewnętrznych i sprawiedliwości, tudzież najwyższej władzy policyjnej z dnia 25go kwietnia 1854, o mocy urzędowej władz politycznych w wykonaniu rozporządzeń i wyroków, równie jak w zachowaniu powagi urzędowej.

Wiedeń, 13. lipca. Dnia 14. lipca 1854 wyjdzie w c. k. nadwornej i rządowej drukarni w Wiedniu i będzie rozesłany LXIII. zeszyt dziennika rządowego ustaw państwa.

Zeszyt ten zawiera pod

- Nr. 177. Odporne i zaczepne przymierze między Austryą i Prusami z d. 20. kwietnia 1854.
- Nr. 178. Artykuł dodatkowy do odpornego i zaczepnego przymierza między Austryą i Prusami, z d. 20. kwietnia 1854.
- Nr. 179. Konwencyę zawartą między Austryą i Portą ottomańską d. 14. czerwca 1854, dla skutecznego ewakuacyi Księstw Naddunajskich ze strony obcych armii i przywrócenia w nich stanu legalnego.

Sprawy krajowe.

(Uwolnienie od ciężarów gruntowych w lwowskim terytorium administracyjnem.)

Lwów, 19. lipca. Według obwieszczenia prezydium komisji ministeryalnej dla uwolnienia od ciężarów gruntowych w lwowskim terytorium administracyjnem z 12. b. m., poczęła się działalność komisji okręgowych (po 2 w każdym obwodzie) z dniem 17. b. m. Zarazem wymieniono komisarzy kierujących i 24 obwody podatkowe, w których prace likwidacyjne mają być rozpoczęte. Podajemy w tej mierze następujące szczegóły: Przeznaczona dla lwowskiego obwodu komisya rozpoczęła działalność swoją 20. z. m., inne zaś komisye zbierały się z członków pozostałych do dyspozycyi, i ukonstytuowały się najprzód dla praktycznego rozpoczęcia czynności swej w lwowskim obwodzie podatkowym. Potrzebne 24 ubikacye dla tych negocyacyi ofiarowano komisjom z chwalebą uprzejmością.

Wieczorami zgromadzali się członkowie komisji w biurze komisji ministeryalnej dla wspólnej narady, jakim sposobem możnaby rzecz jak najprościej i najskuteczniej poprowadzić, i równy podział pracy uskutecznić.

Mozolna ta więc praca już się rozpoczęła, a pierwszy jej rezultat wypadł pomyślnie. Przejrzano i zrekwizowano 84 operatów meldunkowych z 50 korpusami tabularnymi i 55 gminami. Zlikwidowano 3290 pozycyi poddańczych, 960 emfiteutycznych i 802 laudemioów. Przyznana wartość roczna wynosi 47,417 złr. 56 kr.; z tego przypada za osypy 2047 złr. 51 kr., za pańszczyznę 36,754 złr. 36 kr., za czynsze 8615 złr. 28 kr. Liczba otaxowanych dni pańszczyznianych wynosi 130.618 dni ciągłych i 94,876 pieszych. Obliczony kapitał indemnizacyjny wynosi 576.347 złr. 54 kr., z czego na kasę krajową przypada ciężarem 516.761 złr. 50 kr., a na emfiteutów 59,586 złr. 4 kr. Pozostałe z czasu od 15. maja do 1. listopada 1848 restancye wynoszą 11,839 złr. 11 kr.

Rezultat ten, który ze względem na zachodzące stosunki uważać można w przecięciu za pracę jednego tygodnia, niechaj posłuży za skazówkę i miarę dalszego pospiechu tyczących się prac likwidacyjnych. Ktokolwiek tylko miał sposobność przekonać się o gorliwości i zdolności członków komisji, tudzież o dobrej chęci stron rozmaitych, ten zapewne wątpić nie będzie o spieszmem i pomyślnem ukończeniu dzieła.

Tak tedy nastąpił już obrót pożądany i tak pomyślny dla stosunków galicyjskich obywateli i posiadaczy gruntowych, podając im możność trwałego uporządkowania swych stosunków ekonomicznych i uregulowania majątków, a zresztą będą teraz mogli zadość uczynić oczekiwaniom Najmilszego Cesarza naszego i Pana pokładającego ufność w patriotyzmie mieszkańców Monarchyi austryackiej, jako przy sposobności zamierzonej regeneracyi finansowej państwa nie uchylił się nikt ze światlejszych od dobrowolnego datku ze względem już na własną ztąd korzyść i dobrze zrozumiany interes powszechny.

Przyznaniem rocznych zaliczek urbaryalnych w stosunku 2¹/₂ krotnej ilości podatku urbaryalnego, a oprócz tego przyzwoleniem trzeczrocznych zaliczek rent, dalej zaliczek na rachunek kapitału indemnizacyjnego, przyszedł a odstąd już spieszmem rozpoznaniem i stanowczem przyznaniem wszystkich pretensyi indemnizacyjnych, wkońcu przyzwoloną najwyższym aktem łaski Cesarzkiej z 16. b. m. zaliczka zalegających w restancyi rent od 1. listopada 1848 w dziesięciokrotnej ilości dotychczasowej zaliczki urbaryalnej podano posiadaczom dóbr ziemskich łaskawość wzięcia znacznego udziału w nowej pożyczce. Wierność ich i przychylność dla tronu, tudzież poświęcenie się ich dla dobra kraju są tego rekojmnią, że wezwaniu Monarchyi swego uczynią zadość z wszelką ochotą. Galicya nie da się wyprzedzić w tej mierze żadnemu innemu krajowi koronnemu.

(Litografowana „koresp. austr.“ o przyszłej reprezentacyi krajowej.)

Litografowana „korespondencya austriacka“ z dnia 16. lipca zawiera następujący ważny artykuł: Najwyższym listem własnoręcznym z dnia 31. grudnia 1821 ustanowiono zasady organicznego prawodawstwa Austrii w najważniejszych gałęziach i zarazem wyrzeczona została Najwyższa wola, ażeby niezwłocznie rozpoczęto prace względem przeprowadzenia owych zasad organicznych.

Najwyższa wola wiernie została spełniona. Pracowano bowiem bez przerwy, jednak zawsze z ową rozważą i oględnością, jakiej tak wielkie i ważne dzieło wymaga, i administracyjno-sądowa organizacya częścią już jest ukończona, częścią blizka ukończenia. Po niej nastąpi regulacya gmin.

Artykułem 35. w mowie będących zasad organicznych postanowiono, „ażeby przy Namiestnictwach utworzono doradcze wydziały z posiadającej dziedzicznej szlachty, z większych i małych właścicieli ziemskich i ze stanu przemysłowego z ściśtem oznaczeniem przedmiotów i zakresu działania“.

Już z tego ogólnego postanowienia wypływała wszechstronnie zaspokajająca rekojmia, że wszystkim w państwie odznaczającym się interesom i siłom zabezpieczone będzie największe uwzględnienie wraz z dostatecznymi środkami do wolnego rozwoju dobrze zrozumianych i prawdziwie uzasadnionych potrzeb.

Dowiadujemy się teraz z wiarogodnego źródła, że w wykonaniu artykułu 35. zasad organicznych uchwalono zaprowadzenie reprezentacyi krajowych w każdym kraju koronnym, i wydane zostały w tym względzie kierujące główne zarzysy, które służyć mają za

podstawę statutów krajowych ustanowić się mających dla każdego kraju koronnego z osobna. Te główne zarysy podajemy tu w treści.

Reprezentacje krajowe objawiać będą swe działanie w *ogólnem zgromadzeniu krajowem i w wydziałach krajowych.*

I. O ogólnem zgromadzeniu krajowem.

Na członków ogólnego zgromadzenia krajowego będą powołani: dawniejsi i nowomianowani dygnitarze krajowi, należący dawniej do Stanów dygnitarze kościelni i przełożeni duchownych korporacji, tudzież ci, którym Najjaśniejszy Pan później to prawo nada; członkowie immatrykulowanej dziedzicznej szlachty, którzy zadość uczynią osobnym oznaczyć się mającym warunkom i wymaganiom; przypuszczeni do byłych Stanów dygnitarze uniwersytetów, tudzież ci, którym Jego Cesarska Mość później to prawo nada; reprezentanci miast i miasteczek, którym Jego Cesarska Mość nada prawo uczestnictwa w ogólnem zgromadzeniu krajowem, nakoniec członkowie wydziałów krajowych.

Ogólne zgromadzenie krajowe może tylko z rozkazu Jego Cesarskiej Mości przy szczególnych sposobnościach i z szczególnych powodów być zwołane, i niema żadnego wywierać wpływu na obrady nad sprawami kraju, do których wyłącznie wydziały krajowe są powołane. Na ogólne zgromadzenie krajowe powołani będą uprawnieni członkowie z Najwyższego rozkazu osobnymi pismami szefa krajowego.

Przyzwolone dawniej stanowej Szlachcie wyszczególnienie noszenia uniformów i innych oznak przyzwala się i nadal. Względem warunków, pod którymi robiony być może użytek z tych wyszczególnień, wyjdą osobne rozporządzenia z stosownem uwzględnieniem dawniejszych przepisów w każdym kraju.

II. O wydziałach krajowych w ogóle.

Co do składu wydziałów krajowych istniejących zresztą w zupełnej niezawisłości obok zgromadzenia krajowego, zachowana być ma zasada, że do nich należeć mogą z pomiędzy członków ogólnego zgromadzenia krajowego, kościelni dygnitarze i przełożeni duchownych korporacji, wielcy właściciele ziemscy należący do dziedzicznej szlachty, uprawnione do reprezentacji stanowej miasta i miasteczka i korporacje uniwersytetów, tudzież inni wielcy właściciele ziemscy i gminy wiejskie.

Do spraw krajowych wchodzących w ogóle w zakres wpływu wydziałów krajowych należą:

Środki i przedsiębiorstwa ku podźwignieniu produkcji pierwotnej, przemysłu i handlu i ku ożywieniu realnego kredytu w kraju, tudzież przedmioty odnoszące się do podzielności gruntów i do realnych posiadłości w ogóle;

urządzenia i zakłady ze środków krajowych, których celem jest wspieranie sztuk i umiejętności;

zaopatrywanie ubogich, sprawy sanitarne w kraju w granicach, jakie później będą oznaczone;

dobroczynne i dobro ogółu na celu mające zakłady, fundacje i fundusze dotowane z środków krajowych i oddane pod szczególny nadzór wydziału;

zabezpieczenie utrzymania nauczycieli w szkołach ludowych; wnioski i propozycje ku uregulowaniu konkurencji dla budowli parafialnych, kościelnych i szkolnych;

wszelkie należytości, do których kraj jest obowiązany pod względem dawania forszpanów, zaopatrzenia i kwaterunku wojska i wojskowych korpusów strażniczych;

przedsiębrane z środków krajowych budowle gościńców, budowle wodne i inne na korzyść kraju lub dla zakładów krajowych;

sprawy odnoszące się do kredytu i długu krajowego, tudzież dochody i wydatki kraju w ogóle; nakoniec

wszystkie inne przedmioty odnoszące się do pomyślności lub potrzeb kraju, w których według osobnych rozporządzeń wydział powołany jest do udziału.

Warunki wstępu do wydziałów ustanowione będą w statutach krajowych. Reprezentanci Szlachty, wielkich posiadłości ziemskich, tudzież gmin miejskich i wiejskich muszą na każdy wypadek posiadać w kraju nieruchomą własność, której wielkość dla każdego kraju odpowiednio będzie oznaczona. Sprawy należące do zakresu działania wydziałów załatwiane będą częścią *w wielkim wydziale krajowym*, częścią *w ściślejszym wydziale*. Imiona tych korporacji oznaczone będą dla każdego kraju z osobna.

*Odporne i zaczepne przymierze między Austrią i Prusami z dnia 20. kwietnia 1854 *)*

My Franciszek Józef Pierwszy, z Bożej łaski Cesarz Austrii, Król Węgier i Czech, Lombardyi i Wenecyi, Dalmacyi, Krocacyi, Sławonii, Galicyi, Lodomeryi i Illyrii; itd. itd. oznajmiamy i wyznajemy niniejszem:

Gdy ze względu na wojnę wszczętą między kilkoma mocarstwami europejskimi i w skutek układów odbytych w Berlinie d. 20. bież. miesiąca między Naszym i Jego Mości Króla Prus pełnomocnikiem dla wzmocnienia łączących obydwie monarchie węzłów przyjaźni i sprzymierzenia, tudzież obszernej gwarancji wzajemnej ochrony i pomocy, zawarto i podpisano składający się z VI. artykułów traktat, który dosłownie epiewa jak następuje:

Jego Mość Cesarz Austrii i Jego Mość Król Prus, przejęci głębokim żalem względem płonności Swych dotychczasowych usiło-

wań, by zapobiedz wybuchowi wojny między Rosją z jednej, a Turcją, Francją i Anglią z drugiej strony,

pomni moralnych zobowiązań przyjętych na Siebie podpisaniem najnowszych protokołów Wiedeńskich w obec przedsiębranych z obydwóch stron coraz większych środków wojskowych i wynikającego ztąd niebezpieczeństwa dla powszechnego pokoju Europy,

przekonani o wysokim powołaniu, jakie u wniścia do nieszczęsnej przyszłości mają ściśle połączone z ich obustronnemi państwami Niemce w interesie pomyślności europejskiej,

postanowili na czas wojny między Rosją z jednej, a Turcją, Anglią i Francją z drugiej strony połączyć się w przymierze odporne i zaczepne, i mianowali dla zawarcia go następujących pełnomocników:

Jego Mość Cesarz Austrii:

Swego rzeczywistego tajnego radcę, feldzeugmeistra i jeneralnego kwatermistrza armii Henryka barona *Hess*, komandora cesarsko-austriackiego wojskowego orderu Maryi Teresy, kawalera wielkiego krzyża cesarsko-austriackiego orderu Leopolda, kawalera król. pruskiego orderu czarnego orła itd. i

Swego rzeczywistego tajnego radcę i szambelana, nadzwyczajnego ambasadora i pełnomocnego ministra przy król. pruskim dworze hrabię *Thun-Hohenstein*, kawalera wielkiego krzyża ces. austr. orderu Leopolda, kawalera król. pruskiego orderu orła czerwonego I. klasy itd., a

Jego Mość Król Prus:

Swego prezydenta ministrów i ministra spraw zewnętrznych Ottona Teodora barona *Manteuffel*, kawalera król. pruskiego orderu orła czerwonego I. klasy z liściem dębowym, koroną i berłem, kawalera wielkiego krzyża ces. austr. orderu Ś. Szczepana itd.,

którzy po wymianie swych w należytej formie znalezionych pełnomocnictw zgodzili się na następujące punkta:

I. Jego c. k. Apost. Mość i Jego Mość Król Prus gwarantują sobie wzajemnie posiadanie swych niemieckich i nieniemieckich krajów, tak, iż wszelki zkadkolwiek pochodzący zamach na terytoryum kraju jednego z nich będzie uważany ze strony drugiego za wymierzone przeciw własnemu terytoryum nieprzyjacielskie przedsięwzięcie.

II. Również obowiązują się wysokie strony kontrahujące, brońć prawa i interesa Niemiec przeciw wszelkiemu uszczupleniu i uważają się przeto do spólnego odpierania wszelkiego zamachu na którakolwiek część swych terytoriów także w tym przypadku za obowiązanych, jeżeli Jeden z nich w porozumieniu z Drugim będzie spowodowany wystąpić czynnie dla ochrony interesów Niemiec.

Porozumienie się względem wspomnianego przypadku, tudzież względem objętości mającej się natenczas udzielić pomocy, będzie przedmiotem osobnej umowy, która będzie uważana za integrującą część niniejszego traktatu.

III. By warunkom zawartego ze Sobą odpornego i zaczepnego przymierza nadać także należytą gwarancję i siłę, obowiązują się obydwie wielkie mocarstwa niemieckie trzymać w razie potrzeby w oznaczyć się mających epokach i punktach, część Swej siły zbrojnej na zupełnej stopie wojennej. O czasie, liczbie i sposobie ustawienia tych sił zbrojnych nastąpi także osobne postanowienie.

IV. Wysokie strony kontrahujące wezwą wszystkie niemieckie rządy federacyjne do przystąpienia do tego przymierza z tą uwagą, że przewidziane art. 47 Wiedeńskiego aktu konkluzyjnego federacyjne zobowiązania przybierają dla państw przystępujących taki rozmiar, jaki niniejszym traktatem jest zawarowany.

V. Żadna z obydwóch wysokich stron kontrahujących nie wejdzie podczas trwania tego przymierza z żadnem innym mocarstwem w żaden inny związek któryby się z głównymi podstawami niniejszego traktatu zupełnie nie zgadzała.

VI. Niniejsza konwencja ma być ile możności jak najprędzej przedłożona do ratyfikacji najwyższych Monarchów.

Działo się w Berlinie 20. kwietnia 1854.

Henryk baron *Hess* m. p. (L. S.)

F. *Thun* m. p. (L. S.)

Baron Otto Theodor *Manteuffel* m. p. (L. S.)

przeto po sprawdzeniu wszystkich postanowień tego traktatu uchwaliliśmy go i przyzwolili i przyrzekamy oraz Naszem casarskiem słowem za Nas i Naszych następców przestrzegać go wiernie w całej treści i kazać go przestrzegać.

Dla potwierdzenia go podpisaliśmy niniejszy dokument własnoręcznie i kazaliśmy wycisnąć Naszą cesarską pieczęć.

Działo się w Naszem stołecznem i rezydencyjnym mieście Wiedniu, dnia dwudziestego ósmego kwietnia w roku zbawienia tysiąc ósmset pięćdziesiątym czwartym, Naszego panowania szóstym.

Franciszek Józef, m. p. (L. S.)

Hrabia *Buol-Schauenstein* m. p.

Z najwyższego rozkazu Jego c. k. Apostolskiej Mości:

Ludwik *Biegeleben* m. p.

radca nadworny i ministryalny.

(Artykuł dodatkowy do powyższego traktatu podamy w najbliższym numerze Gazety.)

Hiszpania.

Dzienniki francuskie ogłosiły następujące depesze telegraficzne: *Madryt*, 7. lipca.

Rokoszaunie rozpoczęli już swój odwrót. Z Aranjuez wynieśli się zupełnie, a kolej żelazna wiodąca ztamtąd do Madrytu przywrócona znów do użytku publicznego. Straż przednia wojsk królewskich

*) Zawarte w wydanym d. 14. lipca 1854 r. LXIII. zeszytce dziennika ustaw państwa pod nr. 177.

stoi w Vilase, dokąd przybyła nocną porą zaraz po cofnięciu się rokoszan. Wojsko zbuntowane zajęło stanowisko w Tembleque o 4 leguas od wojsk wiernych królowej. Minister wojny dowodzi kolumną przeznaczoną do ścigania rokoszan. Stu żołnierzy i sześciu oficerów opuściło szeregi rokoszan wracając dobrowolnie do swej powinności. Klęska rokoszan jest zupełna. W Madrycie panuje spokój; doniesienia z prowincyi pomyślne.

„*Bajone*, 9. lipca. *Madryt*, 7. lipca. Rokoszanie cofają się wciąż na Madridejos i Mora. Wojska królewskie stoją między Aranjuetz i Villasequilla. Uderzą niezawodnie na rokoszan jeżeli ich tylko dosięgną, i nim przekroczą granicę. Zresztą spokój zupełny.“

Według doniesień „*Kor. autogr.*“ z 6. lipca przenocowali rokoszanie po wyjściu z Aranjuetz w Tembleque, poczem udali się do Alcazar de San Juan. Salamanca dowiedziawszy się o ich odwróceniu zebrał 400 robotników, którzy niezwłocznie naprawili kolej żelazną i telegraf.

6go zrana przewiózł Salamanca 400 żandarmów koleją żelazną do Villasequilla; korpus ekspedycyjny złożony z oddziałów broni rozmaitej miał także odjechać koleją żelazną. Mniejsze oddziały rokoszan wstrzymały się w pochodzie dla połączenia się z wojskiem królewskim.

Dziennik *Espana* z 5go pisze, że jeden z poruczników rokoszańskich umarł po amputacji. Pułk inżynierów miał trzech rannych oficerów, z których jeden tylko znajduje się w niebezpieczeństwie. W szpitalu wojskowym w Alcala leży 73 rannych rokoszan.

Cywilny gubernator prowincyi madryckiej, hrabia Quinto wydał następujące obwieszczenie:

„*Do ludności!*“

Rokoszanie otrzymawszy wiadomość o pochodzie kolumny przeznaczonej do ich ścigania wysadzili większą część mostków kolei żelaznej, zerwali szyny i usiłowali wszelkim sposobem utrudnić pochod dzielnych i wiernych wojsk królewskich.

Dziś zrana o godzinie 3^{1/2} wyruszyła wszystka ich jazda gościńcem do Tembleque. O godzinie 4. wysłali tamże i piechotę swoją koleją żelazną, i wynieśli się z Aranjuetz zupełnie. Wszędzie, gdzie tylko się zjawia, zostawiają smutną pamięć po sobie i sami się ostawiają. Najprzód zabrali fundusze przeznaczone na zakupno koni; przyswoili sobie kasy pułkowe; w Alcala de Henares zabrali pieniądze publiczne i dopuścili się przytem srogiemu uciskowi nieplacąc ludności nic wcale za wymuszone dostawy. Przybywszy do Aranjuetz zaczęli od aresztowania mieszkańców pod pozorem uzyskania zakładników i wzięcia odwetu, groząc niewinnym i spokojnym ojcom rodziny rozstrzelaniem. Zupełne przytem rozprężenie karności pomiędzy żołnierzami pogorszyło stan rzeczy do reszty.

Udając się w dalszy pochod zabrali ze sobą fundusze z rozmaitych kas administracyjnych i nałożyli na ludność kwartalny naprzód podatek. Czyny te przemawiają dość wyraźnie, mimo to jednak pozwolili sobie sprawcy tych gwałtów używać w proklamacjach swoich świętych wyrazów moralności i sprawiedliwości.

Madryt, 4. lipca 1854.

Hrabia Quinto“.

Z *San-Sebastian* piszą z 7. lipca do Monitora, że w Madrycie panuje spokój zupełny, i że rokoszanie upadli na duchu, zwłaszcza po klęsce poniesionej 30. z. m. W prowincyach Guipozcoa i Navarra nie zaburzono bynajmniej spokojności, a zresztą przytrzymało tam tylko jedną znaczącą osobę — pewnego pułkownika dymisyonowanego. Z polecenia jeneralnego kapitana odwieziono go do Vittoria.

(A. B. W. Z.)

Księstwa Naddunajskie.

(Z teatru wojny. — Stanowisko strategiczne Rosyan. — Operacje zaczepne Turków. — Wyprawa kontr-admirała Bruat. — Utarczki pod Dżurdzewem. — Wychodźcy bułgarscy. — Wydalenie osób prywatnych z armii francuskiej.)

Wiedeń, 15. lipca. *Oesterreichischer Soldatenfreund* podaje z telegraficznych depezy z Bukaresztu z dnia 13. b. m. potwierdzenie dawniejszej wiadomości, że ustawienie wojsk rosyjskich nad Jałonicą nastąpiło ze względów czysto-strategiczných w obec ruchów armii tureckiej. Z owych depezy podaje następujące fakta:

„Dnia 7. pokazali się Turcy w większych masach na prawym brzegu Dunaju pod Ruszczukiem; nazajutrz ustąpiła przednia straż rosyjska z Dżurdzewa, dokąd wkroczyli Turcy. Ci zamknęli się w mieście nierobiąc żadnych kroków, by się posunąć w głąb kraju i ku Bukaresztowi. Z pozycyi, jakie zajęli Rosyanie, wnosić można, że chcą stawić opór wszelkiemu dalszemu postępowi armii tureckiej.

Rzeczony dziennik zawiera oprócz tego jeszcze następujące doniesienia:

Według listów i telegraficznych wiadomości z nad-Dunaju, z Warny i z Konstantynopola rozpoczęły siły zbrojne angielsko-francusko-tureckie na europejskim i azjatyckim widowisku wojny operacje zaczepne. D. 3. lipca opuściły obadwa okręta austriackie: „*Hrabia Waldstein*“ i „*Metimno*“ zatokę Gałacz, przepłynęły bez trudności ujście Suliny i zarzuciły kotwicę w zatoce powyżej Warny, gdzie na dwa dni przedtem austriackie okręta: „*Hrabia Hartig*“, „*Fucine*“, „*Antal*“, „*Idomeneo*“ i „*Cosmopolita*“ wysadziły na ląd angielsko-francuskie wojska, broń i amunicję. Z listu pewnego kapitana okrętowego dowiadujemy się, że pięć angielsko-francuskich paropływów zniszczyło po krótkim bombardowaniu rosyjskie baterie nadbrzeżne i ujścia Suliny i wzdłuż wybrzeża aż do Odessy. (Podług doniesienia dziennika *Osserv. Triest.* z Konstantynopola z 3go b. m. miały angielsko-francuskie okręta bombardować ujście Su-

liny, zniszczyć baterie nadbrzeżne i zapomocą wylądowania pojmać kilkunastu żołnierzy rosyjskich z ich komendantem i kilku działami.)

Przeciw rosyjskim twierdzom naddunajskim nieprzedsiębrała jeszcze żadnych operacji flota Czarnego morza, gdyż Rosyanie są panami obojga brzegów i takie przedsięwzięcie wojenne musiano by wspierać od Dobruczy silną armią lądową. Wszakże niepodlega już żadnej wątpliwości, że dywizya floty kontradmirała Bruat z 7000 ludzi na pokładzie operuje w tej chwili przeciw jakiemuś punktowi u wybrzeża Krymu lub Czerkiesyi by go opanować i obsadzić. Za tym oddziałem wyruszyły zaraz po szczęśliwym zajęciu upatrzonogo punktu operacyjnego znacznieszy korpus wojsk posiłkowych i rozpocząłby niezwłocznie dalsze operacje zaczepne. Czy ekspedycja ta jednakże wymierzona jest przeciw twierdzy Sebastopola czy przeciw Anapie, tego niemożliwość dociec nasi korespondenci; to wszakże pewna, że w pobliżu Anapy krąży dywizya kontradmirała Lyons, by zastąpić operacje admirała Bruat.

Z **Szumli** donoszą: Na wspomnianej 4go b. m. odbytej radzie wojennej angielsko-, francusko- tureckich wodzów miano uchwalić, ażeby Omer Basza wykonał z swoją armią bałkańską znaczącą operację zaczepną przeciw cofającej się rosyjskiej armii naddunajskiej i z odpowiedniami siłami ustanowił się na ziemi wołoskiej u brodów Ruszczuka i Sistowa, by tym sposobem odebrać armię rosyjską od Dniestru ku Prutowi i Seretowi i ułatwić atak na Sebastopol. Rozmiary turecko-rosyjskiego teatru wojny są w istocie tak olbrzymie, że można na śmiało przypuszczać takie kombinacje. Zaczepna operacja przeciw słabej brygadzie Soimonowa, która jako izolowany oddział miała obserwować poruszenia Turków nad Dunajem, powiodła się o tyle, że Omer Basza zająwszy jaknajspieszniej dwie wyspy dunajskie: Moka i Radowan, wysadził wojska swoje zapomocą łodzi na czterech różnych punktach lewego brzegu Dunaju i przez obsadzenie gościńca wiodącego do Frateszti odciał owe cztery bataliony, dwie sotnie kozaków i dwie baterie rosyjskie. — Walka między 20.000 Turków i 4000 Rosyan o posiadanie tego gościńca trwała jedenaście godzin spełna, pomimo że Isma'il Basza zająłby pierwszy jeszcze Dżurdzewo. Jenerał Soimonow przebił się z znacznymi stratami, poczem jenerał Chrulew, któremu w tej bitwie odstrzelono ramię, nadsięgnął na plac boju z 5000 ludźmi, wstrzymał dalsze operacje wojenne Turków.

Tymczasem otrzymały korpusy jenerałów Soimonowa i Pawłowa jeszcze na dniu 9. znaczne posiłki, i główna siła rosyjskiej armii operacyjnej wyruszyła pod osobistym dowództwem księcia Gorchakowa ku brodom Dunaju pod Dżurdzewem i Oltenicą.

Podług dziennika *Sieb. Bote* mieli Rosyanie przed opuszczeniem Dżurdzewa spalić wszystkie swe zapasy żywności i siedm swoich stojących pod Dżurdzewem okrętów dunajskich.

Dalej zapewnia ten dziennik, że liczba emigrantów bułgarskich niewynosi jak zrazu utrzymywano 4 do 5000 rodzin. Z dokładnego obliczenia pokazało się, że powyżej Sylistryi przepравиło się za Dunaj 6888 głów bułgarskich, 1864 wozów, 12.913 sztuk bydła rogatego i 32.830 owiec. Później miało się przeprawić za Dunaj jeszcze wiele Bułgarów, mianowicie mieszkańce trzech wsi o cztery mile poniżej Kalaraszu i wiele innych pod Hirsową i Isakczą. Z małemi wyjątkami pragnęli wszyscy emigranci dostać się do Besarabii. Nadzór nad karawaną poruczono jednemu z wyższych urzędników.

Podług doniesień dziennika *K. Z.* z Szumli z 22go z. m. miał marszałek St. Arnaud wydać rozkaz dzienny, którym wszyscy amatorowie, widzowie, osoby prywatne wszelkiego rodzaju i w ogóle każdy nienależący do wojska i niepełniący funkcji urzędowej, z obozu wykluczeni zostali z tym dodatkiem, ażeby się niepuszczali za armią francuską. (To samo spotkałoby także korespondentów dziennikarskich, o których walczyła tak długo prasa angielska.)

(A. B. W. Z.)

Turcya.

(Szczegóły porażki Turków w Azji.)

O ostatniej klęsce armii treckiej w Azji podaje *Oss. Triest.* w korespondencji z Trebizondy z dnia 24. czerwca następujące wiadomości:

Selim Basza, komendant armii stojącej pod Batum, którego główna kwatera w Szuruk-Su się znajduje, dowiedziawszy się, że Rosyanie na gościńcu wiodącym do Kutais sześć mil od Usurgheti ustawili dwie reduty, wydał rozkaz, ażeby oddział 3000 nieregularnego i batalion regularnego wojska odbył rekonesans w wspomnionym kierunku. W istocie opanowali Hassan Bej i Hamad Bej, dwaj bracia i obadwa komendanci wojsk nieregularnych, pierwszą z tych redut po zaciętej walce. Zachęceniem tem zwycięstwem przypuścili atak na drugą redutę, która jednak tymczasem otrzymała wzmocnienie. W przyległym bowiem lesie ukryły się w zasadzce dwa pułki piechoty i dwa pułki kozaków z 10 działami i rzuciły się z prawej i z lewej strony na Turków. Ci bronili się z wielką odwagą, ale wkońcu cofnąć się musieli z wielką stratą. Obadwa ich dowódcy polegli na placu, trzeci dowódzca odniósł ciężką ranę, 1500 Baszi-bozuków pozostało niezdolnych do boju; inni ratowali się ucieczką. — Odwrotu bronił regularny batalion, który także 49 poległych i do 70 rannych zostawił na polu bitwy.

W ciągu tych wypadków otrzymał Selim-Basza z głównej kwatery w Kars wiadomość, że Rosyanie stojący w Kutais pod dowództwem jenerała Andronikowa gotują się do ataku na Usurgheti, poczem gdy się ta wiadomość z innych stron potwierdziła, postanowił zająć te pozycje, które korpus jego przed zajęciem Usurgheti oku-

pował. Wojska więc jego powróciły nazajutrz do Szuruk-Su, a kilka oddziałów nieregularnego wojska i Redyfów, tudzież 6 batalionów regularnego wojska zostało w Usurgheti z rozkazem, ażeby się po upływie dwóch dni także udały do Szuruk-Su.

Rosyanie uwiadomieni o cofnięciu się Turków, usiłovali zapomocą pospieszonych marszów odciąć wojska pozostałe w Usurgheti i zajęli pozycję Lohdova między Usurgheti a Szuruk-Su. Dnia 16. czerwca przyszło do krwawej walki, po której wojska nieregularne i Redyfy pierzchnęli. Tylko sześć batalionów regularnego wojska tureckiego stawilo jeszcze opór Rosyanom. Bronili się z zaciętością, ale byli już zupełnie wycieńczeni i musieli się cofnąć, gdy Selim Basza i Hadzi Achmet Basza z małemi posiłkami przybyli na plac bitwy. Owe 6 batalionów liczyły 2000 poległych i 1000 rannych, pod obydwojma przybyłymi komendantami zabito kilka koni, a obadwa zostali ciężko ranni. W ostatniej chwili przybyło na pobojowisko 12 dział tureckich, które jak się zdaje stały się zdobyczą Rosyan. (Abld. W. Z.)

Doniesienia z ostatniej poczty.

Wiedeń. Lit. koresp. austr. z 17. lipca donosi: Z obrotów floty połączonej mającej ze sobą wielką liczbę okrętów transportowych wnoszą według sprawozdania z Odessy z 7. b. m., że się gotuje do wyprawy na Anapę i Noworosyjsk. Są to ostatnie skrajne punkta na wybrzeżu kaukaskim zostające w ręku Rosyan. Załoga w obydwojch tych miejscach ma wynosić około 12.000 żołnierza. Fortyfikacje Odessy uzbrojono teraz znów znaczną liczbą 36-funtowych dział i moździerzy sprowadzonych ostatnimi dniami z głębi Rosyi. Załoga Odessy i okolic miasta wynosi do 25.000 żołnierza.

Tryest, 17. lipca. Rozporządzeniem neapolitańskiej władzy sanitarnej z 6. b. m. podano siedmio-dniowej kontumacji wszystkie towary przychodzące z prowincyi sardyńskich, a dziesięcio-dniowej z Marsylii.

Wszystkie listy przesłane dalej do kraju wykadzają w Neapolu. Dyrekcya sanitarna w Geny postanowiła poddać rewizyi lekarskiej wszystko cokolwiek tylko przychodzi z Francyi, Korsyki i Algieru, a w razie oznak podejrzanych nakazano pięcio-dniową obserwacyę. (Lit. kor. austr.)

Wiadomości handlowe.

(Ceny targowe w obwodzie tarnopolskim.)

Tarnopol, 5. lipca. Według doniesień handlowych sprzedawano od 16. do 30. czerwca na targach w Tarnopolu, Zbarażu i Trembowli w przecięciu korzec pszenicy po 11r.40k.—9r.36k.—8r.47k.; żyta 9r.7k.—8r.48k.—7r.34k.; jęczmienia 7r.12k.—6r.—5r.45k.; owsa 0—4r.36k.—5r.15k.; hreczki 7r.37k.—6r.24k.—7r.12k.; kartofli w Zbarażu 2r. Cetnar siana kosztował 0—2r.24k.—1r.48k.; węgny w Zbarażu 102r. Sag drzewa twardego 9r.30k.—11r.—4r.20k., miękkiego w Trembowli 3r.46k. Funt mięsa wołowego 4²/₅k.—3³/₅k.—4k. i za garniec okowity płacono 1r.55k.—1r.20k.—1r.36k. mon. konw.

Kurs lwowski.

Dnia 19. lipca.

	mon. konw.	gotówką		towarem	
		złr.	kr.	złr.	kr.
Dukat holenderski	"	5	54	6	—
Dukat cesarski	"	5	59	6	3
Półimperyal zł. rosyjski	"	10	24	10	27
Rubel srebrny rosyjski	"	2	—	2	1
Talar pruski	"	1	52	1	56
Polski kurant i pięciozłotówka	"	1	27	1	28
Galicyjskie listy zastawne za 100 zr.	"	92	42	93	—

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 17. lipca o pierwszej godzinie po południu.

Amsterdam 107. l. — Augsburg 129¹/₄ l. — Frankfurt 128¹/₄ l. — Hamburg 95¹/₂ l. — Liwurna 125¹/₄ l. — Londyn 12331. — Medyolan 127¹/₂ l. — Paryż 151 l.

KRONIKA.

Korespondencje c. k. namiestników i prezydentów rządów krajowych w krajach koronnych i przełożonych oddziałów namiestnictwa w Węgrach, jako też przełożonych obwodów (komitatów) i okręgów (okręgów stolniczych) z osobami prywatnymi w sprawach nakazanej najwyższym patentem z 26go czerwca 1854 dobrowolnej pożyczki, zostały uwolnione od opłaty portoryów. C. k. urzęda pocztowe otrzymały już stosowne polecenie w tej mierze.

— Dnia 27go września, w rocznicę urodzin Jego Mości Króla Wirtembergu, przedstawiona będzie w nadwornym teatrze królewskim w Sztudgardzie opera Mayerbeera: „Nordstern“ (gwiazda północna). Mayerbeer ma być umyślnie na ten czas zaproszony do Sztudgardy i znany autor August Lewald, teraźniejszy reżyser teatru sztudgardzkiego odjechał już z tem zaproszeniem do Berlina.

— Dziennik angielski „Economist“ pisze między innemi, że w Anglii daje się czuć niedostatek gałganów. Niedostatek ten okazał się także i w Stanach zjednoczonych, gdzie za wynalezienie materiału mogącego przydać się do fabry-

Obbligacye długi państwa 5⁰/₁₀ 87⁷/₈ — 85. Detto S. B. 5⁰/₁₀ 98 — 98¹/₂ Detto 4¹/₂ 74⁷/₈ — 75. Detto 4⁰/₁₀ 67³/₄ — 68. Detto z r. 1850 z wypłatą 4⁰/₁₀ 89¹/₂ — 89³/₄. Detto z r. 1852 4⁰/₁₀ 87 — 87¹/₂. Detto 3⁰/₁₀ 54¹/₂ — 55. Detto 2¹/₂ 42 — 42¹/₄. Detto 1⁰/₁₀ 17¹/₂ — 17³/₄. Obl. indemn. Niż. Austr. 5⁰/₁₀ 83 — 83¹/₂. Detto z krajów kor. 5⁰/₁₀ 82 — 82¹/₄. Pożyczka z r. 1834 225¹/₂ — 226. Detto z r. 1839 126¹/₄ — 126¹/₂. Detto z 1854 88³/₄ — 88⁷/₈. Oblig. bank. 2¹/₂ 57 — 57¹/₂. Obl. lom. wen. pożycz. z r. 1850 5⁰/₁₀ 102¹/₂ — 103¹/₂. Akc. bank. z ujma 1256 — 1258. Detto bez ujmy 1050 — 1052. Akcye bankowe now. wydania 987 — 989. Akcye banku eskomp. 98¹/₂ — 98³/₄. Detto kolei żel. póln. Ces. Ferdynanda 170³/₈ — 170¹/₂. Wiéd.-Rabskie 82¹/₂ — 82³/₄. Detto Budzyńsko-Lincko-Gmundzkiej 282 — 284. Detto Tyrnawskiej 1. wydania 20 — 25. Detto 2. wydania 30 — 35. Detto Edynburgsko-Neustadzkiej 60 — 60¹/₂. Detto żeglugi parowej 585 — 586. Detto 11. wydania —. Detto 12. wydania 570 — 572. Detto Lloyd 558 — 560. Detto młyn parowego wiedeń. 132 — 133. Renty Como 13³/₄ — 13⁷/₈. Esterhazego losy na 40 złr. 85 — 85¹/₄. Windischgrätz losy 29³/₄ — 29⁷/₈. Waldsteina losy 29 — 29¹/₄. Keglevicha losy 10¹/₂ — 10⁵/₈. Cesarских ważnych dukatów Agio 34 — 34¹/₄.

(Kurs pieniężny na giełdzie wiedeń. d. 17. lipca o pół do 2. popołudniu.)

Ces. dukatów stęplowanych agio 34. Ces. dukatów obrączkowych agio 32¹/₂. Ros. imperyały 10.22. Srebra agio 29 gotówka.

Telegrafowauy wiedeński kurs papierów i weksli.

Dnia 19. lipca.

Obbligacye długi państwa 5⁰/₁₀ 83³/₄; 4¹/₂ 74¹/₁₆; 4⁰/₁₀ —; 4⁰/₁₀ z r. 1850 —; wylosowane 3⁰/₁₀ —; 2¹/₂ 42 —. Losy z r. 1834 —; z r. 1839 125. Wiéd. miejsko bank. —. Akcye bank. 1245. Akcye kolei póln. 1655. Głognickiej kolei żelaznej —. Odenburgskie 120¹/₄. Budwejskie —. Dunajskiej żeglugi parowej 569. Lloyd —. Galic. 1. z. w Wiedniu —. Akcye niższo-austr. Towarzystwa eskomptowego á 500 złr. 485 złr.

Amsterdam 1. 2. m. —. Augsburg 126¹/₂ 3. m. Genua — 1. 2. m. Frankfurt 125 l. 2. m. Hamburg 93 l. 2. m. Liwurna — p. 2. m. Londyn 12.16 l. 1. 3. m. Medyolan 124. Marsylia — 1. Paryż 147³/₄ l. Bukareszt —. Konstantynopol —. Agio duk. ces. 31¹/₂. Pożyczka z r. 1851 5⁰/₁₀ lit. A. —. lit. B. —. Lomb. 102. Oblig. indemn. —. Pożyczka z roku 1854 87⁷/₈.

Przyjechał do Lwowa.

Dnia 19. lipca.

Pan Lipiński Gustaw, z Orłowa.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 19. lipca.

PP. Nahojewski Antoni, do Czernicy. — Mod. Emil, c. k. komisarz obwodowy, do Stanisławowa.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 19. lipca.

Pora	Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Średni stan temperatury do g. 6 zr.	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
6 god. zrana	27 9 4	+ 16°	+ 22°	zachodni	jasno
2 god. pop.	27 10 0	+ 21°	+ 16°	eicho	pochmurno
10 god. wie.	27 10 4	+ 17°		"	"

TEATR.

Dziś: Opera niem. „Die Zigeunerin.“

Jutro: 21. lipca 1854.

„Waryatka“

Melo-Dramat w 3 aktach z francuskiego PP. Desnoyer i Gérau — przekład P. L. Halperta. Muzyka P. Józefa Damse.

O s o b y:

Jenny d' Erston JP. Aszperger.
Lord Williams JP. Rudkiewicz.
Klaryssa jego córka JP. Chetehowska.
Marya jej krewna JP. Kasprzycka.
Kaleb brat Maryi JP. Woźniakowski.
Sir Edward JP. Smochowski.
Karol jego brat JP. Reimers.
Służący P. Urbański.
Krewni — Przyjaciele — Goście — Scena w pałacu Lorda Williams.